

KALENDARIUM

„KROCZĄCEJ GŁODÓWKI DLA POLSKI WOLNEJ OD GMO”

W obliczu rosnącego zagrożenia biologicznym skażeniem naszego kraju przez uprawy GMO, a także zanieczyszczenia dostępnej żywności przez GMO, pozbawienia nas możliwości wyboru poprzez nieegzekwowanie znakowania produktów wyprodukowanych przy udziale GMO, niemocy naszych urzędników, braku działania ze strony Rządu Polskiego i skandalicznej decyzji Komisji Europejskiej, która właśnie dopuściła do sprzedaży we wszystkich krajach wspólnoty rzepak GMO – postanowiłam jako rolnik, konsument i osoba świadoma zagrożeń podjąć głodówkę w intencji Polski wolnej od GMO. Ponieważ negocjacje, rozmowy i protesty organizowane tej pory nie wpłynęły na stanowisko naszego Rządu zdecydowałam się na ten desperacki krok aby uświadomić wszystkim, że już nie mamy na co czekać, musimy podjąć działanie natychmiast. Jeśli ktoś też jest w stanie przyłączyć się do mnie to może przy nagłośnieniu tego uda nam coś zmienić. (We Francji zakaz upraw GMO też był poprzedzony głodówką Jose Bove)

Edyta Jaroszewska-Nowak

Dnia 17 marca 2009r. odbyło się posiedzenie Senackiej Komisji Rolnictwa w sprawie GMO. Byli obecni przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Ministerstwa Środowiska, Senatorzy RP, Organizacje pozarządowe należące do Koalicji Polska Wolna od GMO. Minister Ławniczak przekazał informację o ustawie o nasiennictwie i stwierdził, że Rząd jest przeciwny uprawom GMO.

Minister Zalewski mówił o ramowym stanowisku Rządu RP dotyczącego GMO. Zaznaczył różnicę pomiędzy uprawami komercyjnymi a zamierzonym uwolnieniem do środowiska.

Przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli przedstawił wyniki doraźnej kontroli postępowania z organizmami genetycznie zmodyfikowanymi. Była to ocena zadań Ministerstwa Środowiska i Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej dotyczących kontroli nad nadzorem i obrotem GMO.

Ocena tych działań jest negatywna:

- nie ma systemu zabezpieczeń co skutkuje brakiem biologicznego bezpieczeństwa kraju,
- brak prac badawczych dotyczących wpływu GMO na zdrowie i środowisko,
- brak informacji dla społeczeństwa,
- niejednoznaczne przepisy lub ich brak,

-brak rejestru upraw GMO,

-nieskuteczny system kontroli spowodowany brakiem przepisów kompetencyjnych i zadaniowych.

Następnie zabrali głos liczni przedstawiciele Koalicji POLSKA WOLNA OD GMO z wielu organizacji domagając się całkowitego zakazu uwalniania do środowiska i upraw GMO oraz wprowadzania GMO do żywności w tym: ekspert Paweł Połanecki, prof. SGGW Ewa Rembiałkowska, Joanna Miś z GreenPeace oraz Danuta Pilarska z Związku Rolników Ekologicznych im. Św. Franciszka Serce Ekoziemi.

Wypowiadali się także zwolennicy GMO między innymi Tadeusz Szymańczak z Mazowieckiej Izby Rolniczej.

Na koniec posiedzenia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi koalicjantki Koalicji POLSKA WOLNA OD GMO Edyta Jaroszevska i Danuta Pilarska ogłosiły, że podjęły Głódówkę Protestacyjną w intencji Polski wolnej od GMO, szczególnie domagając się wprowadzenia natychmiastowego zakazu upraw kukurydzy MON 810 (przed tegorocznym sezonem zasiewowym). Jeśli ten zakaz nie zostanie wprowadzony Polska zostanie skażona na wielkich obszarach modyfikowaną genetycznie kukurydzą.

Edyta i Danuta

Dzisiejszy dzień spędziłyśmy przed Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi z rozwieszonymi flagami Polski i transparentem z napisem "GŁODÓWKA DLA POLSKI WOLNEJ OD GMO". Pomimo tego, że było bardzo zimno –wiatł lodowaty, przenikliwy wiatr nie pozwolono nam ogrzać się na biurze przepustek Ministerstwa. Danuta poprosiła Panią z biura podawczego o szklankę ciepłej wody i po wypiciu połowy musiała ją oddać po interwencji szefa ochrony Pana Wołoszyna, który zapowiedział pracownikom na biurze przepustek, że nie wolno nam dawać wody ani pozwalać na siedzenie w pomieszczeniu. Na pewno po to,

abyśmy zmarły i zrezygnowały z protestu. Ale my się nie wycofamy i niezależnie od okoliczności nie ustąpimy dopóki Rząd Polski nie wprowadzi zakazu uprawy kukurydzy MON 810 .

Przez cały dzień dochodziły do nas telefony i sms-y ze słowami wsparcia i otuchy od ludzi , którzy się z nami solidaryzują. Między innymi ciepłe słowa nadeszły od Ojca Stanisława Jaromego ,który towarzyszy nam modlitwą. Także Zbyszek Przybylak wspiera nas i umieścił prośbę o modlitewne wsparcie dla naszego protestu na swojej stronie internetowej EKOARKI. Telefonowała Stefania Korżawska ,która obiecała poinformować swoje kontakty w mediach.

Dostałyśmy wiadomość o rozpoczęciu głódówki solidarnościowej przez Vlastika

Karlika, Magdę Piechno, Sthaman i Prejzner.

Była Pani z telewizji TVN, która zrobiła nagranie, dzwoniły media lokalne prosząc o wypowiedzi.

Ale chyba jedynie Radio Maryja zareagowało natychmiast umieszczając tą informację i rozmowę z nami w aktualnych wiadomościach i tu podziękowania dla Michała Grabianki oraz Ojca Adama.

Dziękujemy wszystkim ludziom, którzy nas wspierają (nie sposób wyliczyć ich wszystkich imiennie) i prosimy o przychodzenie o godzinie 9 przed Ministerstwo Rolnictwa aby przynajmniej chwilę spędzić z nami. Dziękujemy też Stowarzyszeniu „Zielone Mazowsze”, które udziela nam bezpłatnego noclegu.

Kolejny dzień przed Ministerstwem Rolnictwa. Wiatr równie dotkliwy jak wczoraj ,dodatkowo śnieg z deszczem. Ale nie stałyśmy już same; dołączyła do nas Grażyna Juśkiewicz, Magda Piechno, Wojciech Papis z żoną ,Przewodniczący Partii Zielonych (Dariusz Szwed, Agnieszka Grzybek).

Dotarli też osoby , które zrobiły zdjęcia i Jacek – rzecznik prasowy Greenpeace. Przyszła też do nas Dorota Metera. Cały czas wspiera nas Leszek. Był też profesor Szyszko, niestety nie zastał już nas ponieważ przenieśliśmy się do siedziby Zielonych na konferencję prasową.

Ale zadzwonił, że przyjdzie do nas jutro.

Na konferencji była przedstawicielka Polskiej Agencji Prasowej, którą dokładnie poinformowaliśmy o sytuacji z GMO. Wyglądało na to, że był to dla niej zupełnie obcy temat. Jutro będziemy w tym samym miejscu od godziny 9, mamy nadzieję, że starczy nam siły aby wytrwać tam do 13. Będziemy też próbowały umówić się z Ministrem Sawickim. Dostałyśmy znów mnóstwo telefonów, smsów ze słowami poparcia i otuchy co utwierdza nas w przekonaniu ,że nasz protest ma sens. Był telefon z Ameryki i z Irlandii ze słowami poparcia.

Dzwonią też ludzie z całej Polski. Solidaryzuje się z nami Senator Chróścikowski, który próbował się umówić z Ministrem Sawickim, lecz termin ewentualnego spotkania to dopiero 26 marca.

Głodujące rolniczki Edyta i Danuta

Warszawa 24 marca 2009

Dzień ulicznych akcji uświadamiających o zagrożeniach GMO. Złożyliśmy też kolejne pismo do Ministra Marka Sawickiego.

Trafiliśmy pod Uniwersytet Warszawski łudząc się, że młodzież ma otwarte umysły i zainteresuje się sprawą GMO. Niestety, okazało się że młodzież nie interesuje się sprawami, których nie zna.

Lepiej nam poszło przed stacją metra centrum, gdzie udało nam się rozdać wszystkie ulotki jakie mieliśmy i zebrać podpisy pod listem do Premiera.

Warszawa 25 marca 2009

14 dzień głodówki. Nie ma to niestety wpływu na opieszałość urzędniczą. W Ministerstwie Rolnictwa Dyrektor Pudyma poinformował nas, że są w trakcie konsultacji z prawnikami i musimy jeszcze poczekać na odpowiedź. W Dzienniku Podawczym Kancelarii RM złożyliśmy pisma z kolejnymi podpisami osób popierających nasze postulaty. Dowiedzieliśmy się też, że nasze wcześniejsze pismo jeszcze nie doszło do adresata.

Jutro, korzystając z okazji, że przyjedzie do Warszawy dużo osób protestujących przeciw polityce Rządu chcemy rozdawać ulotki i zbierać kolejne podpisy pod listem do Premiera. Spotykamy się o 12 pod Kolumną Zygmunta.

Warszawa 26 marca

Dziś przyszło kilka osób wspierających i razem rozdawaliśmy ulotki. Manifestacja Sierpnia 80 nie była tak liczna jak zapowiadano. Ratownicy medyczni zainteresowali się tematem GMO, daliśmy też ulotki dla górników. Dalszą część akcji informacyjnej prowadziliśmy pod Kolumną Zygmunta.

Nasze wnioski to: 90% społeczeństwa nie wie co to jest GMO, ci co wiedzą co to jest nie słyszeli o nic o zagrożeniach dla zdrowia. Operują nieaktualnymi już argumentami o większych plonach, głodzie na świecie itp.

W Ministerstwie Rolnictwa w dalszym ciągu nie mają dla nas żadnej odpowiedzi!

Warszawa 28. 03. 2009

Dzisiaj jesteśmy na zgromadzeniu WSI POLSKIEJ organizowanym przez PIS.

W olbrzymiej sali pełnej po brzegi jest chyba 1000 osób. Oprócz polityków PIS , są przedstawiciele organizacji rolniczych oraz sami rolnicy. Program dla wsi polskiej przedstawiony przez PIS zakłada całkowity zakaz GMO w rolnictwie. Niestety nikt z występujących mówców nie porusza tego tematu .Nawet Krzysztof Ardanowski mówiąc o szansach Polski w produkcji dobrej jakości żywności nawet nie wspomina o zagrożeniu ze strony GMO.

Dopiero wystąpienie Leszka Sobczyńskiego przybliży ludziom ten temat (ale niestety ma bardzo mało czasu na wypowiedź). Udaje mi się także dojść do głosu; mówię o nielegalnych uprawach GMO i głodówce a także o lekceważącym podejściu Rządu Polskiego do tego tematu. O dziwo , nie słyszymy głosów plantatorów kukurydzy (chyba ich tu nie ma). Rolnicy obecni na sali popierają nas , jest dużo przychylnych głosów dla nas.